CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

S P R A W O Z D A N I E No 115

z dnia 11 lutego 1940 r.

Sprawozdanie zawiera stron 16

S k r ó t   S p r a w o z d a n i a

Nowa inicjatywa prezydenta Roosevelta, która rozwija się na dwóch płaszczyznach, a mianowicie misji Sumner Wellesa i rozmów o charakterze gospodarczym i rozbrojeniowym z państwami neutralnymi - stanowi główny przedmiot uwagi prasy światowej. "N.Y.Times" podkreśla na marginesie tej nowej akcji, iż widoki na rychłe zawarcie pokoju są bardzo wątłe.

Sukces gabinetu Daladiera, wyrażający się w jednomyślnej uchwale Izby Deputowanych po dwudniowych obradach tajnych - podnoszony jest wszystkich pismach paryskich na pierwszych stronach.

Francuska Akademia Nauk Moralnych i Politycznych uchwaliła jednomyślnie zwrócić się do rządu francuskiego z inicjatywą zwołania zgromadzenia Ligi Narodów celem zastosowania sankcji wobec Niemiec i Rosji.

Niemcy zrezygnowały z myśli rozbicia jedności angielsko-francuskiej - wynika z oświadczenia min.Fritka - i uważają już Francję za takiego samego wroga jak Anglię.

Roosevelt wyraził sympatię narodowi fińskiemu w jego walce o niepodległość. Równocześnie dał wyraz swemu rozczarowaniu wobec Z.S.R.R. W oświadczeniu tym można upatrywać chęć poparcia sprawy pomocy amerykańskiej dla Finlandii, która utknęła w kongresie amerykańskim.

Francuskie związki robotnicze /C.G.T./ potępiły w ostrych słowach Hitlera i Stalina, których nazwano "katami robotników".

"Gubernator" Frank starał się zatrzeć wrażenie rewelacji o okrucieństwach niemieckich w Polsce na konferencji dla prasy zagranicznej w Berlinie . Rzekomo "Polakom nigdy tak dobrze się nie powodziło, jak pod rządami niemieckimi." Świat cały już wie, co sądzić o twierdzeniach niemieckich.

Coraz więcej głosów o tragedii polskiej zamieszcza prasa nie tylko państw sprzymierzonych, ale i neutralnych. M.i. prasa belgijska zamieszcza długie artykuły i liczne notatki o sprawach polskich /Nation Belge, Le Soir i i./. Władze niemieckie stosują represje wobec dziennikarzy neutralnych, informujących bezstronnie o sytuacji w Polsce, jak ostatnio wobec p.Jaederlunda.

Rada Narodowa R.P. przystąpiła już do normalnych swych prac i utworzyła 4 komisje.

Z okupacji sowieckiej napływają wiadomości o tępieniu religii i życia oświatowego i o planowym szerzeniu akcji bezbożniczej. Zaś z okupacji litewskiej - o coraz cięższym położeniu uchodźców z innych części Polski.

No 115 z 11 II 40 r.

Dzial I

S P R A W Y   W A Z N E

Rokowania Stanow Zjednoczonych z krajami neutralnymi

Agencja Havasa oglasza nastepujacy komunikat z Waszyngtonu z 10 II br.:

"Departament stanu oglosil nastepujacy komunikat:

"Sekretarz stanu donosi, ze z uwagi na obecne dzialania wojenne w roznych czesciach swiata, z uwagi nastepstw tych dzialań dla narodow neutralnych w swiecie, i z uwagi na oczywiste zyczenie wszystkich narodow neutralnych, zmierzajace ku ewentualnemu przywroceniu pokoju swiatowego na zasadzie zdrowej trwalej dla wszystkich narodów - zostaly wdrozone rozmowy dyplomatyczne o charakterze oficjalnym z żadani pewnych panstw neutralnych i beda prawdopodobnie kontynuowane z zadani wszystkich panstw neutralnych.

"Nalezy podkreslic, iz rozmowy te nie sa oparte na istniejacym planie lub planach, lecz oznaczaja rozpoczecie ankiety wstepnej dotyczacej mozliwosci ustanowienia zdrowego miedzynar.systemu.ekonomicznego a rownoczesnie ograniczenia zbrojen w skali swiatowej.

"Sprawy dot.obecnie prowadzonych dzialan wojennych nie sa objete tymi wstepnymi rozmowami. Rozmowy te jednak moga byc rozszerzone na kraje wojujace o tyle, o ile wiaza sie one z zagadnieniami gospodarczymi i rozbrojeniowymi w przyszlym pokoju."

Ag.Havasa zaopatruje to oswiadczenie w nastepujacy komentarz:

Deklaracje departamentu stanu interpretuje sie jako odpowiedz na wyrazone silne w krajach neutralnych zyczenie znalezienia formuly pozwalajacej zbadac mozliwosci sprawiedliwej tezy, zanim dzialania wojenne przyjma charakter ostry wiosna rb.

"Wedlug zródla autoryzowanego przez departament stanu rozmowy z krajami neutralnymi nie oznaczaja proby posredniczenia. Maja one wylacznie na celu umozliwienie panstwom neutralnym koordynacje ich pogladow odnosnie okolicznosci /modalitis/ pokoju mozliwego.

Podkresla sie, ze departament stanu zwrocil sie już do pewnych prywatnych grup amerykanskich z tym, by zbadaly program uregulowania zagadnien gospodarczych i rozbrojeniowych.

"Rozmowy miedzy krajami neutralnymi maja za cel bezposredni rozszerzenie tych studiow. Przyznaje sie wszakze, iz

S P R A W Y   W A Ż N E

rozmowy te mogłyby w rezultacie służyć za podstawę pokoju, gdyby - jak do tego zachęca Cordell Hull - państwa wojujące zechciały uczestniczyć w tych rozmowach."

P.Roger Massip w "Le Petit Parisien" podkreśla, iż nowa inicjatywa dyplomatyczna prez.Roosevelta rozwija się na dwóch różnych płaszczyznach. P.Sumner Welles nie jedzie do Rzymu i do stolic państw wojujących jako pośrednik; celem jego podróży jest zebranie materiału do ogólnego sprawozdania o sytuacji w Europie i o obecnych warunkach w jakich toczy się wojna.
Rozmowy z państwami neutralnymi zaś są echem reperkusyj wojny na życie tych państw.

P.Massip cytuje z naciskiem charakterystyczny głos "New York Times", który stwierdza, iż Roosevelt zdaje sobie w pełni sprawę ze słabych obecnie widoków pokoju bezpośredniego. Nie przeszkadza mu to, by myślał o świecie, który narodzi się z obecnej tragedii. Kraje neutralne mają obowiązek zająć się problemami, wynikającymi z wojny obecnej i jeśli uzgodnią swe poglądy w tym zakresie, przyszły pokój będzie może czymś więcej niż zawieszeniem broni. P.Massip pochwala to rozumowanie i przypomina oświadczenia pp.Chamberlaina i Daladiera o wspólnym dążeniu mocarstw zachodnich do reorganizacji przyszłej Europy i świata na zasadzie szerszego liberalizmu, jednak w oparciu o gwarancje materialne i pozytywne jako warunku niezbędnym organizacji stosunków międzynarodowych.
/Le Petit Parisien i cała prasa paryska z 11 II /

Izba Deputowanych jednomyślnie
popiera rząd Daladiera

Francuska Izba Deputowanych w wyniku zebrania tajnego postanowiła po wysłuchaniu wyjaśnień rządu przejść do porządku dziennego uchwałą jednomyślną wszystkich obecnych 534 deputowanych.

Oznacza to - jak podkreśla cała prasa - ogromne zwycięstwo rządu Daladiera, któremu Izba wyraziła votum pełnego zaufania.
/Cała prasa paryska z 11 II /

Wniosek Akademii Nauk Moralnych i Politycznych
o sankcje na napastników

Ak.N.M.i P. uchwaliła jednomyślnie następujący wniosek sen.Jacques Bardoux:
"Akademia - w obliczu bombardowań z powietrza ludności cywilnej fińskiej, w obliczu deportacyj, tortur i masakr, systematycznie przeprowadzanych w celu wyzucia z własności ludności czeskiej i polskiej i wyniszczenia ich elit umysłowych;
"wierna wspomnieniu wybitnych usług, oddanych cywilizacyji

ludzkiej przez te trzy narody zaatakowane przy naruszeniu rozlicznych zobowiązań i bez wypowiedzenia wojny;

"- wyraża ich reprezentantom w Paryżu swe oburzenie pełne smutku i wzywa rząd francuski, by spowodował zwołanie nowego zgromadzenia Ligi Narodów, które by złączyło Europę i Amerykę w jednym proteście i zastosowało wobec katów sankcje ekonomiczne, z których jedna przynajmniej byłaby bardziej skuteczna, bardziej szybka, a mniej krwawa i kosztowna, niż jedna bitwa."
/Le Petit Parisien z 11 II /

Frank "uspokaja" opinię świata w sprawie sytuacji w Polsce

"Le Temps" donosi z Kopenhagi, iż gen.Frank przedstawił na zebraniu prasy zagranicznej w Berlinie po raz pierwszy od ukończenia kampanii w Polsce "misję Rzeszy wobec Czechów i Polaków", misję, którą spełni "wszystkimi środkami".

Jak ponadto donosi ag."Transconti", Frank miał oświadczyć, że Polakom nigdy nie działo się tak dobrze, jak pod panowaniem niemieckim. Frank dodał jednak, że "musiał czasami działać z największą surowością przeciw sabotażystom i niektórym Polakom, którzy rozpowszechniali literaturę propagandową, wrogą Niemcom."
/Le Temps z 11 i Transconti z 10 II /

U w a g a: Wystąpienie Franka należy sobie tłumaczyć chęcią osłabienia wrażenia, jakie w opinii świata wywarły rewelacje audycji watykańskich i pism neutralnych oraz informacje o okrucieństwach niemieckich ze źródeł urzędowych polskich.

No 115 z 11 II 1940

Dział II

P O L S K A

Aresztowania socjalistów pod okupacją sowiecką

Paryski korespondent "Daily Herald", I.Szapiro donosi, że Sowiety rozpoczęły bezwzględne prześladowanie socjalistów polskich, ukraińskich i żydowskich na terenie okupowanej Polski. Nie tylko przywódcy, ale wszyscy członkowie partyj socjalistycznych są aresztowani i wywożeni w głąb Rosji. G.P.U. przesłało spis nazwisk przewódców socjalistycznych do posterunków straży granicznej wzdłuż granicy rumuńskiej i węgierskiej i wydostanie się z pod okupacji sowieckiej jest coraz trudniejsze.
/Daily Herald 7 II /

Otworzenie Teatru Polskiego w Paryżu

Notatkę o otwarciu w Paryżu teatru polskiego zamieszczają: Herald Tribune, Paryż 10 II i Manchester Guardian 7 II.

Echa polsko-czeskiej wystawy w Paryżu

"L'Europe Nouvelle" zamieszcza notatkę o polsko-czeskiej wystawie, która miała miejsce w Paryżu w styczniu b.r. Notatka nosi tytuł "Pierwsza manifestacja przyjaźni polsko-czeskiej."
/L'Europe Nouvelle 10 II /

100 000 rodzin niemieckich przenosi się do Polski

"La Suisse" przynosi bez komentarzy komunikat D.N.B. o transplantacji 100 000 niemieckich rodzin chłopskich z Badenii i Wirtembergii do okupowanej Polski.
/La Suisse 8 II /

Linia demarkacyjna w Polsce

Przeprowadzenie w Polsce linii demarkacyjnej niemiecko-sowieckiej zakończono w niezwykle szybkim tempie. Teraz po obu stronach tej linii buduje się fortyfikacje.
/Poslednija Nowosti wg Timesa 10 II /

Protest Akademii Francuskiej

"Le Temps" zamieścił protest Akademii Francuskiej przeciwko okrucieństwom, popełnianym przez Niemców w Polsce okupowanej.
/Le Temps z 10 II /

No 115 z 11 II 1940

POLSKA

Generał Sikorski wśród lotników polskich

Jak donosi "Paris-Soir" premier generał Sikorski przybył do Lyonu, gdzie na dworcu powitali go przedstawiciele władz francuskich z prez.Herriot na czele oraz konsul polski. Gen.Sikorski dokonał inspekcji oddziału lotników polskich, stacjonujących w okręgu Lyonu.
/Paris-Soir z 10 II /

Akcja bezbożników w okupacji sowieckiej

"Neue Zürcher Zeitung" donosi, że władze bolszewickie rozwijają szeroką akcję bezbożniczą na okupowanych w Polsce terytoriach. Przywódcy ruchu bezbożniczego partii komunistycznej cieszą się obecnie specjalnymi względami na Kremlu. Ich wpływy są specjalnie silne wśród władz bolszewickich, okupujących Polskę. Dziennik ten dodaje następnie:

W czasie swej podróży inspekcyjnej po okupowanych terenach, przywódca bezbożników, Jarosławski, chełpił się, że okupowana Polska została "zupełnie"oczyszczona"z kleru. Jarosławski oświadczył, iż 3 679 księży deportowanych zostało na Syberię. Organizacja bezbożników sowieckich utworzyła sień sekcji na całym okupowanym terytorium. Całe szkolnictwo będzie zreorganizowane w duchu ateistycznym. Sądom na okupowanych terytoriach władze bolszewickie wydały rozkaz, aby wydawały rozwody w wypadkach, kiedy jeden z małżonków z uporemn trwa w swej wierze chrześcijańskiej.
/Transconti 9 II /

Radziwiłłowie w Rzymie

9 członków rodziny /mężczyzn i kobiet/ Radziwiłłów przybyło do Rzymu. Opowiadania ich wywołują w Rzymie silne wrażenie, Najstarsza przedstawicielka rodu Radziwiłłów potępia Niemców i prawie chwali bolszewików, którzy traktowali Radziwiłłów lepiej, niż Niemcy. Jej syna i wnuka bolszewicy wywieźli do Moskwy i osadzili w więzieniu. Wszystkie kobiety zostawiono na wolności. Wkrótce wszystkich Radziwiłłów bolszewicy odstawili do okupacji niemieckiej.

Przy zdawaniu stara księżna słyszała, jak jeden z bolszewików powiedział: "Oddajemy wam w całości członków rodziny Radziwiłłów. Odpowiedzialni jesteście za ich życie przed rządem sowieckim."
/Posl.Nowosti wg Daily Express 10 II /

Adolf Hitler we Włocławku

Na wsi w pobliżu Włocławka mieszka 70-letni Żyd nazwiskiem Adolf Hitler.
/Posl.Nowosti 10 II /

P O L S K A

Stosunki w okupacji sowieckiej

Wszystkie zakłady szkolne na terenie okupacji sowieckiej, które prowadzone były przez klasztory, zostały upaństwowione z rozkazu władz sowieckich, przy czym do kierowania tymi uczelniami powołano wyłącznie Ukraińców i Żydów o wyraźnym nastawieniu prosowieckim.

Systematyczne tępienie religii, prześladowanie duchowieństwa i walka z Kościołem pogłębiają jeszcze bardziej przywiązanie do wiary w szerokich masach - co znajduje swój wyraz w tłumnym uczęszczaniu na nabożeństwa.

Wobec zamknięcia przeważnej większości kościołów, ograbienia prawie wszystkich kościołów ze sprzętów liturgicznych, nabożeństwa odbywają się w nielicznych świątyniach.

Wskutek przymusowej likwidacji handlu prywatnego, wadliwego systemu aprowizacji tych spółdzielni, które stworzone zostały przez okupantów oraz masowego wywozu produktów spożywczych w głąb Rosji, ludność Małopolski wschodniej dotknięta jest klęską głodu, dającą się coraz bardziej odczuwać. Równocześnie G.P.U. przeprowadza masowe aresztowania wśród Polaków i Rusinów. Ilość ludzi osadzonych w więzieniach przekracza trzykrotnie maksymalną liczbę miejsc.
/PAT 9 II /

Przemówienie w Kongresie amerykańskim o sytuacji Żydów polskich

Członek Kongresu Samuel Dickstein wygłosił na posiedzeniu izby przemówienie, w którym zwrócił uwagę rządu amerykańskiego na tragiczną sytuację w Polsce, a w szczególności na okrucieństwa popełniane przez hitlerowców w stosunku do Żydów na terenie okupowanym. Mówca zapowiedział następnie wniesienie rezolucji, wzywającej prezydenta Roosevelta do interweniowania u rządu niemieckiego z żądaniem zaprzestania okrucieństw.
/ŻAT Biul.Pr,Żyd. nr.95/

Wiadomości z Wileńszczyzny

Sytuacja uchodźców na terenie Litwy

Sytuacja uchodźców, znajdujących się na terenie litewskim znacznie się pogorszyła. Szef okręgu wileńskiego, płk.Slifetis, ogłosił oświadczenie o wysyłaniu uchodźców z Wilna na prowincję. Oświadczył on, że uchodźcy, mieszkający w internatach, na razie nie będą wysłani. Sprawa uchodźców nie internowanych będzie rozpatrzona przez komisarza dla spraw uchodźców, który o każdym przypadku zadecyduje indywidualnie. W każdym razie masowe wysyłanie uchodźców z Wilna zostało wstrzymane do 15 marca.

Centralizacja pomocy dla uchodźców

Według zarządzenia komisarza dla spraw uchodźców, cała akcja pomocy dla uchodźców oddana została w ręce Litewskiego Czerwonego Krzyża. Organizacje zagraniczne, zajmujące się niesieniem

P O L S K A

pomocy, mogą mieć swoich delegatów przy Czerwonym Krzyżu, który pomocy udziela bezpośrednio lub przez upoważnioną organizacje. Organizacje lub osoby prywatne, posiadające pieniądze lub ofiary w naturze, zebrane za granicą lub w kraju i jeszcze nie zużyte na cele pomocy, obowiązane są sumy lub przedmioty te złożyć w ciągu 10 dni do funduszu pomocy przy Czerwonym Krzyżu.

Czego nie wolno uchodzcom?

Komisarz dla spraw uchodźców wydał następujące rozporządzenie: Uchodźcom zabrania się: 1/ Należeć do jakiejkolwiek organizacji politycznej lub [illegible] działalności takiej organizacji lub jakiejkolwiek robocie politycznej, 2/ dyskutować w miejscach publicznych lub rozpowszechniać wiadomości, dotyczące kwestii publicznych lub ustroju i porządku w Litwie lub innych państwach., 3/ zajmować się bez specjalnego zezwolenia handlem lub płatną pracą najemną.4/ przechodzić granice bez zezwolenia lub w miejscach, nie będących oficjalnymi przejściami granicznymi.

Bez zezwolenia komisarza nie wolno:

1/ należeć do jakiejkolwiek innej organizacji /niepolitycznej/, 2/ brać udział w zebraniach, demonstracjach, spotkaniach publicznych. 3/ wygłaszać odczyty lub składać publiczne oświadczenia, 4/ współpracować w prasie litewskiej lub zagranicznej, 5/ przechowywać u siebie maszyny do pisania lub tp.. Posiadacze takich maszyn muszą w ciągu miesiąca uzyskać zezwolenie.
Bez umyślnego zezwolenia nie wolno uchodźcom mieszkać w pewnych okolicach lub przyjeżdżać do pewnych miejscowości. Za przekroczenie przytoczonych przepisów grozi kara aresztu do 6 miesięcy.
/Biul.Pr.Żyd. nr.95 /

Konfiskata przesyłek dla Żydów

Niemieckie władze w Polsce konfiskują paczki, wysyłane Żydom, przesiedlonym do Polski. Niemcy żądają od adresatów potwierdzenia odbioru przesyłki.
/Poslednija Nowosti 10 II /

Pod okupacją bolszewicką

We Lwowie założono oddział związku sowieckich architektów. Między Kijowem a Pińskiem kursować mają rzeczne statki pasażerskie przez Pinę, Prypeć, Dniepr. Podróż w jednym kierunku ma trwać 3 doby. Na trasie tej kursować mają statki: "Mołotow", "Młody Leniniec", "20-lecie Października", "Czerwona Gwiazda" i "O.Szmidt".
/Izwiestja 3 II /

No 115 z 11 II 1940

P O L S K A

Polonica we francuskiej prasie prowincjonalnej

Według doniesienia Dzg.Vorposten Niemcy w Bydgoszczy wykonali dotychczas 115 wyroków śmierci a oprócz tego przygotowanych jest jeszcze 175 aktów oskarżenia przeciw Polakom z zarzutem znęcania się nad Niemcami podczas wrześniowych operacji wojennych /Eclaireur de Nice i La Depêche de Brest, 8.2./.

Depesza z Kowna do Londynu donosi, że tamtejsze poselstwa angielskie i francuskie zaprzeczają wiadomości, jakoby wspólnie dokonały demarche u rządu litewskiego w sprawie uchodźców polskich.Również litewskie M.S.Z. zaprzecza, jakoby posłowie Anglii i Francji występowali w tej sprawie do rządu litewskiego /La Depêche de Brest, 8.2/.

Wielkie poruszenie opinii publicznej wywołała wiadomość o osadzeniu przez Niemców w obozie koncentracyjnym sławnego orientalisty polskiego prof. M.Kowalskiego, który cieszy się wielkim poważaniem w kołach arabskich. Prasa w Iraku wyraża głębokie oburzenie z powodu niesprawiedliwości i barbarzyństwa agentów Gestapo w podbitym kraju /L'Ouest Eclair,Rennes,8.2/.

B.minister spraw zagran. Polski [illegible] usiłował wydostać się z Rumunii. Zatrzymany na granicy został odstawiony s powrotem do Brasov, gdzie mieszka i gdzie przebywa również Rydz-Smigły i większość członków dawnego rządu warszawskiego. /L'Ouest Eclair, Rennes, 8.2./.

W prowincji Gdańskiej, Prusach zach./Pomorze/ i w dzielnicy nad Wartą /Wielkopolska/ Niemcy osadzają 100.000 rodzin niemieckich chłopów z Rzeszy, z Wołynia i krajów nadbałtyckich.Niemcy wołyńscy i bałtyccy początkowo osadzeni będą w południowo-zachodnich dzielnicach Rzeszy, ażeby mogli zapoznać się z gospodarką rolną na wielką skalę. - Nie wystarcza Niemcom wywłaszczenie Polaków z ich ziemi, to jeszcze i samą ziemię okradają oni z jej nazwy, bowiem Wielkopolska ma odtąd nazywać się "Warthaland". /Eclair, Montpellier, 8.2./

Na zebraniu szefów politycznych hitlerowskich w Gdańsku dr. Grassmann oświadczył, że w Bydgoszczy Niemcy wykonali na Polakach 114 wyroków śmierci.Grassmann podkreślił, że ma to na celupodporządkowanie rasowe i intelektualne ludności polskiej cywilnej oraz usunięcie części armii polskiej. Zaprowadzenie porządku w "odzyskanych" dzielnicach kosztowało Niemców wiele pracy /Le Petit Dauphinois, Grenoble, 8.2./.

Wg. "Yorkshire Evening News" w Polsce zmarło 3.000.000 Polaków od działań wojennych, od chorób i przez rozstrzeliwania. Gestapo wywozi z Polski kobiety i dziewczęta do domów publicznych dla żołnierzyw w Niemczech. /La Depêche, Toulouse,8.2./

POLSKA

Wg. "Manchester Guardian" Niemcy rozstrzelali w Polsce 20.000 Polaków, chcą oni wytępić elitę narodu polskiego /Grand Echo du Nord, Lille, 9.2./.

Telegram PAT. o oburzeniu, jakie wywołały w USA. okrucieństwa niemieckie w Polsce z zacytowaniem mów, wygłoszonych w tej sprawie w waszyngtońskiej Izbie Reprezentantów przytacza Paris-Centre, Nevers,9.2.

Wywiad min. Stańczyka w Genewie o położeniu w Warszawie zamieszcza Paris-Centre, Nevers, 9.2.

- - - - - - - - - - - - -

Przed wyborami w okupacji bolszewickiej

Pod tytułem "Sowieccy aktywiści" "Izwiestja" piszą, że we Lwowie i lwowskim okręgu utworzono już okręgowe komisje wyborcze. Prezesem komisji wyb. okr. Nr. 579 /miejskiego lwowskiego/ jest Dmytro Lewickij, dawny robotnik fabryki "Kontakt" a obecnie jej dyrektor. Do komisji tej wchodzi także Helena Kuźmińska, była robotnica fabryki a obecnie zastępczyni jej dyrektora. Przewodniczącym w komisji okr. Nr. 581 jest Mikoła Moroz. W okr. Nr. 332 w Radziechowie prezesem jest miejscowy lekarz Iwan Stok, wkomisji Nr. 342 prezesem jest ukraiński działacz teatralny Iwan Rubczak, w okr. Nr. 343 - poeta i dramaturg ukraiński Stepan Tudor, w okr. Nr. 341 - Marja Solak.

W Białymstoku działa jako agitatorka niejaka Adasa Pozner. Jako młoda dziewczyna uprawiała ona agitację komunistyczną wśród żołnierzy polskich. W r.1936 sąd skazał ją na 12 lat więzienia, które odsiadywała w więzieniu w Fordonie. We wrześniu ub. roku odzyskała ona wolność. Izwiestja wymieniają jeszcze kilka nazwisk szczególnie gorliwych agitatorów, działających w Białostockim i na Polesiu.

Do Kamionki Strumiłowskiej przyjechało aż 40 agitatorów bolszewickich.

Dyrektor fabryki tytoniu w Grodnie Sytow oświadczył, że w związku z wyborami robotnicy fabryki zwiększyli znacznie wydajność pracy, rozpoczynając tym tzw."przedwyborcze soclastiskoje soriewnowanje" /możnaby to nazwać "socjalistyczny wyścig pracy"/. Taki "wyścig" rozpoczął się i w innych miastach "zachodniej Białejrusi".

W dawnym wojew. tarnopolskim działa 4.536 agitatorów, z których wielu kieruje pracami kółek "studjów stalinowskiej konstytucji". /Izwiestja, 1 i 3.2/.

No 115 z 11 II 1940

POLSKA

Propaganda niemiecka przeciw Anglii

Wszystkie rozgłośnie niemieckie informują, że Czerwony Krzyż Amerykański przygotował ogromne zapasy żywności i odzieży dla Polski, które nie mogły dojść do Polski rzekomo z tej przyczyny, że statki amerykańskie zostały zatrzymane przez Anglię w Gibraltarze. Wszystkie wysiłki władz amerykańskich, aby statki zostały przepuszczone, spełzły na niczym. "W ten sposób - informują rozgłośnie niemieckie - Wielka Brytania raz jeszcze jest przyczyną nieszczęścia Polski."

Wiadomość tę podaje również "Goniec Krakowski", wydawany jak wiadomo przez Niemców.
/C.E. Niemcy 8 i 9 II /

Zamordowanie 72 Polaków

Rozgłośnie angielskie donoszą o masowym zamordowaniu przez Niemców 72 Polaków w okolicach Krakowa pod pretekstem, że ktoś strzelił do żołnierza niemieckiego.
/C.E.Anglia 8 II /

Prace Rady Narodowej R.P.

Rada Narodowa, po posiedzeniu w Paryzu, przystapila do normalnych swych prac. W ciagu ostatnich dni odbylo sie, zwolane przez urzedujacego w zastepstwie nieobecnego p.Prezydenta Paderewskiego,wiceprezesa p.Stanislawa Mikolajczyka, kilka posiedzen Rady, poswieconych przedyskutowaniu i przyjeciu regulaminu obrad Rady Narodowej i wyborowi komisji.

Powolano do zycia:
komisje gospodarczo - budzetowa,
komisje wojskowa,
komisje spraw zagranicznych,
komisje prawno-konstytucyjna.

Obrady Rady jakkolwiek dotyczyly jeszcze tylko spraw normujacych formy i sposoby prac samej Rady, toczyly sie pod katem calkowitego zrozumienia obecnej sytuacji, w jakiej znajduje sie Polska, glebokiej troski o Narod Polski,cierpiacy pod barbarzynskim jarzmem okupantow, oraz gotowosci wydobycia z siebie maksimum wysilku i zharmonizowania go z wysilkiem czynnikow rzadzacych, dla najszybszego wyzwolenia Polski z niewoli i przygotowania dla niej przyszlych form ustrojeniowyvh.

W najblizszych dniach Rada Narodowa zajmie sie sprawami wniesionymi przez rzad Rzeczypospolitej Polskiej.
/Pat, Angers 10 II 40./

POLSKA

Polski minister dla spraw zagranicznych w Londynie

Dzienniki londynskie podaja wiadomosc o przyjezdzie do Londynu min.Augusta Zaleskiego w towarzystwie p.Ciechanowskego generalnego sekretarza ministerstwa. P.Zaleski bedzie u premiera Chamberlaina, Lorda Halifaxa i innych czlonkow rzadu brytyjskiego.
/The Times i Daily Telegraph 9 II 40/

O niemieckim terrorze w Polsce

Londyński "Times" zamieszcza informacje CID'u /The Polish Information Bureau/ o masakrach w Polsce, ktore "wykazuja ile sa warte zapewnienia Seiss-Inquarta'a i Greiser'a, ze niemieckie rzady sa oparte na sprawiedliwosci i porzadku."

W dalszym ciagu "Times opisuje krwawe represje niemieckie w Wawrze i Bochni.
/Times 9 II 40/

Prasa belgijska o meczenstwie Polski

"Le Soir" donosi za Havasem z Gdanska o zgladzeniu w Bydgoszczy przez okupantow niemieckich 115 Polakow do dn.15 stycznia b.r., zaopatrujac te wiadomosc tytulem."Meczenstwo Polski".
/Le Soir z dn.9 II 40/

20-letnia rocznica zlaczenia Pomorza z Polska

"Paris-Midi zamiescil artykul, zaopatrzony fotografia generala Hallera, o Pomorzu i dostepie Polski do morza oraz o odbytej przed 20-u laty uroczystosci symbolicznego zlaczenia Baltyku z Polska.
/Paris-Midi z dn. 10 II 40/

Komitet francuski pomocy Polakom - ofiarom wojny

"L'Intransigeant" i"Petit Parisien" doniosly o utworzeniu komitetu francuskiego pomocy Polakom - ofiarom wojny pod wysokim patronatem prezydenta Lebrun, o czym juz pisalismy w Nr.113 Sprawozdania.
/L'Intransigeant z dn. 11 II 40, Petit Parisien z dn. 10 II 40/

P O L S K A

Patriotyzm polski w Malopolsce

Bruksolski "Le Soir" zamiescil obszerny artykul Franza Hellensa, ktory charakteryzuje dzialalnosc patriotyczna i poleczna licznych towarzystw polskich w Malopolsce przed wielka wojna europejska, a wiec pod zaborem austriackim. Autor podkresla dzialalnosc Towarzystwa Szkol Ludowych, Towarzystwa Emigracyjnego, Towarzystwa Pomocy Wiezniom Politycznym, Uniwersytetu Ludowego i Szkoly Sztuk Dekoracyjnych i w koncu zaznacza, ze przytoczone przez niego, fakty wskazuja, jak silnie Malopolanie byli przywiazani do swych instytucji, do idei niepodleglosci, do tradycji historycznej, sztuki polskiej i jej charakteru. "Rzadki i wspanialy przyklad zywotnosci narodowej, zwalczajacej niezliczone przeszkody, nietracacej nadziei i budujacej codzienna praca dzielo przyszłosci".
/Le Soir z dn.9 II 40/

O sprawach polskich
w niedzielnej prasie paryskiej

Z ważniejszych artykułów i notatek, poświęconych sprawom polskim w niedzielnej prasie paryskiej z 11 b.m. notujemy wielki artykuł deputowanego paryskiego p.Bertranda d'Aramon p.t. "Transferts de Population" w "Le Petit Bleu", opisujący szczegółowo metody niemieckie wypędzania ludności polskiej z ziem zachodnich.

W "L'Epoque" André Baudrillart przypomina, że już w 1885 r. Niemcy usuwali ludność polską z jej siedzib. Cytuje on świadectwo gen.Zamoyskiej z Kórnika i w końcowych uwagach wyciąga wnioski, że nie ma różnicy między Niemcami a Hitlerem i naorodowym-socjalizmem.

"Le Petit Journal" zamieszcza w "liście z Brukseli" na czterech łamach obszerne cytaty z "Nation Belge" opisujące straszne warunki życia w Warszawie pod butem najeźdźcy. "Świadectwo dziennikarza neutralnego zasługuje niewątpliwie więcej na wiarę, niż kłamliwe zapewnienia kierowników kraju, w którym słowo dane jest synonimem "świstka papieru" - kończy korespondent "Petit Journal".
/Le Petit Bleu, L'Epoque i Le Petit Journal z 11 II /

No 115 z 11 II 1940

Dział III
PRZEGLAD OGOLNY

Prasa francuska

Rokowania gospodarcze włosko-tureckie

Prowadzone od kilku tygodni w Rzymie rokowania, mające na celu zawarcie mocnego traktatu handlowego włosko-tureckiego, są już właściwie zakończone i lada dzień należy oczekiwać podpisania nowego traktatu. Rokowania miały przebieg pomyślny i wymiana towarowa między obu krajami ma wynosić rocznie około 800 milionów lirów, co oznacza prawie podwojenie dotychczasowej wymiany towarowej.

Włochy mają zwiększyć w Turcji zakupy zboża, wełny, bawełny, rudy i nasion wzamian za zwiększony wywóz do Turcji wyrobów manufaktury.

W Rzymie podkreślają, że ożywienie stosunków gospodarczych włosko-tureckich jest następstwem poprawy stosunków politycznych, które dotąd były nacechowane pewną nieufnością.

/Le Journal z 10 II i Paris-Soir z 11 II /

Rozruchy na Ukrainie

24 stycznia w okręgu kijowskim w fabrykach, pracujących dla wojska, wybuchł strajk. Przewódców strajku aresztowano, 18 z nich rozstrzelano, a 35 skazano na więzienie. W odpowiedzi na to rozpoczęły się strajki na kolei i we wszystkich większych miastach Ukrainy. Moskwa nie mogła się zdecydować na masowy terror i wysłała na Ukrainę delegację dla pertraktacji ze strajkującymi.

/Poslednija Nowosti 9 II /

Hitler i Stalin katami robotnikow

Konferencja ogolna robotnikow we Francji /C.G.T./ wydala pod powyzszym tytulem deklaracje, w ktorej miedzy innymi oswiadcza:

"Gwalty; dokonane przez Niemcy hitlerowskie w krajach, nad ktorymi mogly one rozciagnac swe panowanie, a zwlaszcza ohydne postepowania z ludnoscia polska wywoluja najzupelniej użasadnione oburzenie i obrzydzenie swiata. Zreszta przywodcy Z.S.S.R. nie postepuja inaczej, niz ich nowi przyjaciele z III-ej Rzeszy.

"Robotnicy francuscy powinni wyciagnac z tego konsekwencje. Agenci Stalina lza, gdy twierdza, ze mowia w imieniu robotnikow. Sa oni na sluzbie katow klasy robotniczej i jest rzecza obojetna, czy nazywaja sie Hitlerem, czy Stalinem, poniewaz obaj sa zlaczeni tymi samymi zbrodniami i kapia sie w tychsamych potokach krwi."

/L'Intransigeant z 11 II 40/

Prasa francuska

Ambasador Bullitt u Cordell Hulla i Roosevelta

Cordell Hull przyjął ambasadora U.S.A. we Francji p.Bullitza na konferencji, której przedmiotem była sytuacja w Europie. Bullitt będzie przyjęty również przez prezyd.Roosevelta.
/Havas w prasie paryskiej z 11 II /

Roosevelt o Finlandii

Na kongresie młodzieży amerykańskiej prezyd.Roosevelt oświadczył m.i.:

"Mała republika w północnej Europie chce zachować wolność i integralność terytorialną. Nikt nie może uwierzyć, by ta republika miała zamiary imperialistyczne wobec Z.S.R.R.

"90 pct opinii amerykańskiej stoi dziś za Finlandią.

"Pomysł, by pomoc na rzecz Finlandii pogła pociągnąć za sobą wojnę Z.S.R.R. przeciwko Stanom Zjednoczonym jest pomysłem najgłupszym, jaki słyszałem w swym życiu - oświadczył prezyd. Roosevelt.

"Równa się mu tylko pomysł, że my sami moglibyśmy wypowiedzieć Rosji wojnę."
/La Victoire i inne z 11 II /

Francja takim samym wrogiem Niemiec jak Anglia - oświadcza Frick

"Deutsches Nachrichten Bureau" donosi z Monachium o przemówieniu niem.min. spr. wewn. Fricka do urzędników niemieckich, w którym oświadczył m.i.:

Anglia spowodowała frywolnie wojnę, a Francja się przyłączyła do tego. Jest obecnie jasne, że nienawiść przeciwko nam jest nie mniejsza we Francji, niż w Anglii. N i e b ę d z i e m y w i ę c r o b i l i ż a d n e j r ó ż n i c y m i ę d z y t y m i d w o m a k r a j a m i.

Frick wspomniał o usiłowaniach rozłączenia narodu niemieckiego od Führera. Nie udało się to naszym wrogom - oświadczył - a pokoju, którego pragną, nie są w stanie nam narzucić.
Nie będziemy mieli względu na nic. Parszywy kompromis nie może zastąpić trwałego pokoju. Wojna ta winna się zakończyć pokojem niemieckim, tzn. pokojem, który każdemu narodowi wyznaczy jego prawo i przestrzeń życiową, która mu przysługuje. Jesteśmy narodem młodym, mamy prawo wymagać swego miejsca pod słońcem, miejsca, do którego jesteśmy uprawnieni.
/Le Figaro i i. z 11 II za Havasem /

No 115 z 11 II 1940

Prasa włoska

Niemcy, Rosja a Italia

"Corriere della Sera" przynosi korespondencję z Berlina z 7 b.m., w której autor stwierdza, że miarodajne koła niemieckie dementują zdecydowanie wszelkie pogłoski o dążeniu do zawarcia sojuszu wojskowego z Rosją. Narodowi socjaliści zaprzeczają równie kategorycznie, jakoby Rzesza miała udzielić Sowietom pomocy w wojnie z Finlandią i podkreślają z naciskiem, że stosunki Rzeszy z Rosją opierają się jedynie i wyłącznie na pakcie o nieagresji z sierpnia 1939 r. Niemcy rozbudowują tylko z Rosją stosunki handlowe - wyjaśniają też koła niemieckie - i wizyta ambasadora Rzeszy w Moskwie p. v. der Schulenburga w Berlinie związana jest właśnie z rokowaniami gospodarczymi, które już się znajdują w przededniu korzystnego zakończenia.

Charakterystyczny jest, zdaniem włoskiego korespondenta, artykuł p.Kirchnera w "Frankfurter Zeitung" w sprawie niemiecko-sowieckich stosunków. Artykuł ten zdąża do wykazania, że Włochy mogą spokojnie zachować swoją postawę antybolszewicką, nie poświęcając przez to przyjaźni z Niemcami. Ta postawa nie jest sprzeczna z przyjaźnią z Niemcami, nie koniecznie bowiem przyjaciele naszych przyjaciół muszą być naszymi przyjaciółmi. Byłoby kapitalnym głupstwem - pisze p.Kirchner -sądzić, że antybolszewizm Włosh może teraz lub kiedykolwiek stanowić platformę włoskiej współpracy z Anglią i Francją, i dodaje: "Włosi wiedzą dobrze, że związani są z Niemcami nie tylko paktami na papierze, lecz wspólnymi głębokimi i żywotnymi interesami."
/Corriere della Sera 8 II /

U w a g a: Tenże artykuł z "Frankfurter Zeitung" streszcza także berliński korespondent "Il Popolo d'Italia", tylko że nie uplastycznia tak wyraźnie ukrytej groźby niemieckiej w stronę przyjaciela włoskiego.

Belgia wzmacnia obronę Konga

W trosce, że konflikt obecny może się rozszerzyć, władze belgijskie postanowiły wzmocnić obronę wojskową Konga przez zorganizowanie tam skutecznej obrony lotniczej. Belgijska misja lotnicza udała się w ostatnich dniach do Konga, gdzie ma zorganizować wojskowe lotnictwo kolonialne. Pierwsza eskadra samolotów trzymotorowych zostanie szybko wysłana do miasta Leopold dla współpracy z obroną Dolnego Konga. Dwie inne eskadry zostaną potem zainstalowane w miastach Stanley i Elizabet, a w międzyczasie korpus pilotów i specjalistów przerobi odpowiednie wyszkolenie w Brukseli.
/Il Messagero z Brukseli 6 II /

Prasa amerykańska

Misja informacyjna Sumner Wellesa w Europie

Podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Sumner Welles, który jest prezesem komisji amerykańskiej /C.I.D. No 113, z dn.9 II, Przegląd ogólny str.2/ przybywa do Europy przy końcu lutego, przysłany przez prezydenta Roosevelta dla bliższego zaznajomienia się ze sytuacją europejską. Mr.Welles przybędzie na statku Rex, odpływającym 17 II z Ameryki do Italii. Towarzyszyć mu będzie Mr.Myron C.Taylor, wysłannik Roosevelta do Watykanu.
/Herald Tribune i cała prasa paryska z 10 II /

Wiadomości różne

Niemieckie represje wobec korespondentów neutralnych

Według wiadomości z Berlina władze niemieckie doprowadzone do furii wstrząsającym wrażeniem, jakie wywołały rewelacje dziennika "Politiken" o masakrach ludności polskiej, a które dziennik kopenhaski otrzymał bezpośrednio od swego korespondenta w Berlinie, zawezwały korespondenta duńskiego /Szweda p.Jäderlunda - przyp.nasz/ na Wilhelmstrasse.

Tam zakomunikowano dziennikarzowi duńskiemu decyzję władz, że odtąd nie ma prawa do komunikacji telefonicznej ani telegraficznej ze swoim dziennikiem.

Poza tym władze niemieckie zapowiedziały, że podobne represje stosowane będą wobec wszystkich korespondentów neutralnych, którzy ogłaszaliby dalsze rewelacje o życiu w Polsce okupowanej.
/Transconti z 9 II. O sprawie p.Jaederlunda pisze również Daily Telegraph z 9 II /